

Magdalena Śniadecka-Kotarska

PARTIE ETNICZNE AMERYKI POŁUDNIOWEJ. CASUS EKWADORU I BOLIWI

Wprowadzenie

Powstanie partii politycznych akcentujących tożsamość indiańską ich członków, które w krótkim czasie, bo zaledwie dekady, osiągnęły znaczące wyniki wyborcze (szczególnie w dwóch krajach – Ekwadorze i Boliwii) są jednym z najbardziej interesujących zjawisk ostatnich dziesięcioleci w Ameryce Łacińskiej. Nieobecność i niewidoczność Indian na scenie politycznej, wynikająca z marginalizacji oraz dyskryminacji, zastąpiona została gwałtownym rozwojem aktywności przedstawicieli społeczności tubylczych, zauważalnym powszechnie od połowy lat 90. XX w.

Pojawienie się Indian na scenie politycznej, nieakceptowanych tam jeszcze pod koniec XX w. przez dominującą politycznie część obywateli, wynikało z faktu, że Indianie, wbrew porządkom konstytucyjnym, funkcjonowali dotąd jako obywatele drugiej kategorii – potrzebne „zagłębienie” siły roboczej a zarazem wstydlivy relikw przeszłości. Kolejne rządy republikańskie, bez względu na to, z jakich ugrupowań partyjnych się wywodziły, sposobu dojścia do władzy (na drodze przewrotu cywilnego lub militarnego, rewolucji, czy wyborów demokratycznych) reprezentowały interesy wąskich elit rządzących, a więc zawsze biało-metyjskich, przyjmując niemal analogiczny, pogardliwy stosunek do grup tubylczych. Indianin, który chciał awansować społecznie, zaistnieć w jakikolwiek sposób na scenie publicznej, a tym bardziej politycznej musiał poddać się metyzacji kulturowej, odcinając się od tradycji i odrzucając tożsamość etniczną.

Rządy krajów o wysokiej liczbie populacji tubylczych widziały Indian przez blisko dwa stulecia rządów republikańskich głównie w **charakterze problemu**, którego rozwiązanie do lat 90. XX wieku postrzegano, szczególnie w ostatnim półwieczu, w aspektach przyspieszonej modernizacji oraz asymilacji nadzorowanej paternalistycznie

przez „jedynych prawdziwych” obywateli, tj. przedstawicieli świata biało-metyjskiego, występujących w różnych rolach (niezależnie czy jako politycy odpowiedzialni za konkretne decyzje, czy jako urzędnicy administracji publicznej czy też pracownicy organizacji pozarządowych). Taką drogę zmian obierały zarówno elity społeczne, jak i polityczne, a także różne inne gremia, m.in. naukowców.

Podkreślić na wstępie należy trzy sprawy. Po pierwsze, niezaprzeczalny związek pomiędzy pochodzeniem etnicznym a poziomem ubóstwa, będącym następstwem rozwiązań politycznych wykluczających zasadnicze zmiany w poziomie życia ludności z terenów wiejskich, gdzie od czasów kolonialnych koncentrowała się ludność indiańska.

Po drugie, także polityczne podstawy asymetrycznych relacji interetnicznych wynikających w dużym stopniu z zasad posiadania ziemi (które nawet zmieniane, jak w wypadku Boliwii utrzymywały zależność, podporządkowanie i możliwość daleko posuniętej kontroli państwowej np. poprzez syndykaty).

Po trzecie, pamiętać należy, że mimo wymienionej przyjętej optyki generalnej – Indian jako problemu – zmiany w polityce władz wobec ludności tubylczej zachodziły, chociaż nie znaczy to, że towarzyszyła temu poprawa ich sytuacji.

Początkowo nieakceptowani, niewidoczni, gdy zaprzeczano ich obecności, wykluczając z praw, jakie dawało obywatelstwo, w latach 50. i 60. XX w. stali się „ofiarami” przyjętej klasowej koncepcji, której konsekwencją stało się z kolei narzucenie struktur korporacyjnych związków chłopskich, poprzez które umiejętnie sterowano asymilacją, niosącą zhomogenizowanie kulturowe i unarodowienie Indian (Lasera 2002). Lata 90. przyniosły z kolei wprowadzenie taktyki odwrotnej do poprzedniej – tolerowania odmienności – *indio permitido* (Rivera – Cusiñanqui 2003). In-

dianom przyznano prawo do odmienności kulturowej w ramach międzynarodowych porozumień i głównie retorycznych rozważań. Frustrację tej grupy ludności spotęgował fakt, że stosunkowo szybko zorientowali się, iż akceptowany oficjalnie multikulturalizm stał się tylko nową pułapką neoliberalizmu. O wolności kulturowej, wzroście udziału populacji indiańskich w życiu kraju, można było mówić tylko do momentu rozwoju aspiracji niekolidujących z interesami rządzących (Śniadecka 2008: 159-161). Gdy żądania zaczynały krążyć poza hasła kulturowe, Indian uznawano za buntowników – *indio aislado* – zagrażających porządkom demokratycznym. Faktem jest, że zmiany w polityce rządzących wobec Indian wymuszone zostały w dekadzie lat 90. przez imponujący rozwój oddolny ruchu odrodzenia tubylczego, zwanego też rozwojem z tożsamością – *etnodesarrollo* czy aktywizmem tubylczym. Mechanizmy tych nowych procesów zostały zauważone przez sprawujących władzę nie w drodze negocjacji i dialogu, a w kontekście masowych protestów tubylczych, które wykroczyły poza poziom lokalno-regionalny. Jego uczestnicy (społeczności indiańskie) znaleźli własną drogę do upodmiotowienia i wyzwolenia z paternalizmu społecznego, politycznego oraz kulturowego, czego do końca XX w. nie chciały i nie mogły zaakceptować stare krajowe elity władzy. Przypomnieć należy, że te oddolne procesy wywołane zostały w dużym zakresie przez najróżnorodniejsze czynniki zewnętrzne i wewnętrzne, m.in.:

- Ogólne zmiany geopolityczne i uwarunkowania międzynarodowe – inne na przełomie wieków XX i XXI niż w poprzedzających dekadach (rozpad bloku wschodniego, odejścia od form rządów dyktatorskich, przewartościowania w podejściu do lewicy i zagrożenia komunizmem, wygaszanie konfliktów z *guerrilla*, ale też nowych interpretacji terroryzmu).
- Wcześniejsze doświadczenia wynikające z działań odgórnych, a kierowanych do Indian w ramach tzw. planów rozwoju oraz rozmaitych projektów ONG, które, mimo że nie zawsze spotykały się w minionych dekadach z ich akceptacją, pośrednio, stopniowo rozbudzały tubylczą aktywność m.in. w zakresie organizacyjnym.

- Rocznice 1992 r., która przyspieszyła ekspansję rozwoju różnych ruchów społecznych i etnorozwojowych, w konsekwencji formujących poczucie nowej tożsamości, w których pojawiły się własne grupy autentycznych liderów (Posern-Zieliński 2002 i 2005; Śniadecka 2003).

Ruchy etnorozwojowe były zróżnicowane w poszczególnych krajach, ale od połowy lat 90. zaczęły stopniowo pojawiać się w nich także żądania polityczne, a Indianie wkroczyli w przestrzeń dotąd im zupełnie obcą, gdzie, aby zaistnieć skutecznie, co było kolejnym logicznym konsekwentnym ogniwem ich działania, musieli powołać własne organizacje partyjne. Co też uczynili.

W związku z powyższymi zarysowanymi problemami nasuwa się szereg pytań, m.in.:

- Dlaczego tak późno doszło do aktywizacji Indian na scenie politycznej?
- Dlaczego, mimo że w dekadzie lat 90. wszędzie w skali kontynentu nastąpiło przebudzenie etniczne Indian, w jednych krajach doszło do ich aktywizacji także na szczeblu politycznym i tworzenia organizacji partyjnych, w innych zaś nie?
- Czy to demografia miała determinujący wpływ na te procesy, czy też inne czynniki, a jeśli tak, to jakie?
- Gdzie i jak kształtowały się pierwsze ugrupowania partyjne, kto stanowił ich bazę społeczną?
- O ilu etnicznych ugrupowaniach partyjnych można dziś mówić?
- Jakie elementy są najsilniej akcentowane przez ich twórców?
- Czy rzeczywiście, i do jakiego stopnia, partie te mają wpływ na losy Indian?
- W jakim zakresie partie etniczne wykazują podobieństwa, a w jakim różnice?
- Jaka jest ich przyszłość?

Odpowiedzi na postawione wyżej pytania wymagają przede wszystkim uściślenia terminu „partii etnicznej”.

Partia etniczna

Pod pojęciem „partii etnicznej” rozumiem organizację społeczną powołaną na podstawie programu ideowo-politycznego, stanowiącego wyraz aspiracji i interesów konkretnych grup etnicznych, odłamów społecznych zmierzających do re-

alizacji programu poprzez zdobycie władzy w wyborach demokratycznych na szczeblu lokalnym i krajowym. Udział we władzach wybranych przedstawicieli ma zapewnić określonym ugrupowaniom, stowarzyszeniom lub federacjom wywieranie wpływu na decyzje polityczne w skali kraju i kontrolę nad nimi, zgodnie z programem partii i oczekiwaniami jej członków stanowiących bazę społeczną partii. Partie etniczne to organizacje, których liderzy i członkowie (w większości) identyfikują się z konkretnymi grupami etnicznymi tubylczymi, a w których programach jeden z priorytetów stanowią żądania zmian etniczno-kulturowych, mających na celu wprowadzenie poszanowania odmienności kulturowych, przywrócenie godności dyskryminowanym z uwagi na swą etniczność oraz zmian zasad dotychczasowych, asymetrycznych relacji interetnicznych, także w strukturach władzy.

Pamiętać należy, że etniczność w rozumieniu tradycyjnym, definiowana była w oparciu o identyfikatory etniczne subiektywne wewnętrzne, jak i obiektywne zewnętrzne. Dziś bazuje ona niemal wyłącznie na cechach subiektywnych, a odwołania do cech obiektywnych stają się absolutnie drugorzędne.

Nasuwa się tu kolejne pytanie – kiedy, w czym, do jakiego stopnia i w jaki sposób członkowie partii etnicznych eksponują obecnie swą etniczność?

Najważniejsze partie i okres powstania

W skali kontynentu można mówić obecnie o kilkunastu ugrupowaniach partyjnych, których korzeni szukać należy w kilkudziesięciu ruchach społecznych o różnym charakterze – etnokulturowych, kulturalistycznych, syndykalistycznych itd. (o ruchach etnorozwojowych w regionie andyjskim patrz: Posern-Zieliński: 2002 i 2005, a w Gwatemali: Śniadecka: 2008). Najważniejsze ugrupowania partyjne to:

- w Ekwadorze – ugrupowanie partyjne **MUPP-NP** (Movimiento de Unidad Plurinacional Pachacutic-Nuevo País), powstałe w 1995 r. jako ramię polityczne organizacji ECUARUNAI, istniejącej od 1972 r.; oraz CONACNIE – Consejo Nacional de las Nacionalidades Indígenas del Ecuador, dzia-

łającej od 1980 r., a przekształconej w 1986 r. w CONAIE – Confederación de Nacionalidades Indígenas del Ecuador (Maldonado 2006: 31-32; Llucó 2006: 122-123);

- w Boliwii – **MAS** (Movimiento al Socialismo) z 1997 r. – początkowo ramię polityczne głównie federacji związków *cocaleros* z Evo Moralesem na czele i **MIP** (Movimiento Indígena Pachacutic) powstały w 2000 r., a skupiający odłam byłych radykalnych katarystów – członków MITKA (Movimiento Indio Tupaj Katari), organizacji z końca lat 70. oraz jej skrajnie lewicowych odłamów Ayllus Rojos i EGTK (Ejército Guerrillero Tupaj Katari) z 1986 r. z Felipe Quispe na czele, (Albo 2002);

- w Kolumbii w 1997 r. powstała **AICO** (Autoridades Indígenas de Colombia) w skład której weszły ONIC (Organización Nacional Indígena de Colombia), powstała w 1991 r. i **AISO** (Autoridades Indígenas del Sur Occidental), działająca także od tego samego roku (Alcántara 2008: 111);

- w Wenezueli **CONIVE** (Consejo Nacional Indio de Venezuela), powstałe w 1989 r., która uaktywniła się w 1997 r. jako partia wspierająca Hugona Chaveza i **PUAMA** (Pueblo Multiétnico del Amazonas) z 1997 r., wspierająca także PPT – (Partido para Todos) (Alcántara 2006: 36);

- w Gwatemali nie doszło praktycznie do powstania odrębnej partii, chociaż istnieją różnorodne ruchy, które obejmują zakres programowy partii etnicznych, oficjalnie akceptowane przez Demokratyczny Front Nowa Gwatemala (FDNG – Frente Democrático Nueva Guatemala), który reprezentuje Indian w Kongresie w ramach porozumienia koalicyjnego (Escárzaga 2006: 71).

Podobieństwa partii etnicznych

Wyżej wymienione partie mają szereg cech wspólnych, niezależnie od tego, czy są dziś partiami sprawującymi władzę, jak MAS w Boliwii, czy utraciły swe wysokie pozycje, jak MUPP-NP w Ekwadorze czy też nigdy nie wyszły poza marginalne pozycje, jak PUAMA w Wenezueli.

Po pierwsze, partie etniczne stanowią *novum* nie tylko w skali kontynentu, ale globalnie.

Po drugie, definiują się zawsze bardzo wyraźnie w opozycji do starych ugrupowań politycznych, wywołujących duże emocje i negatywne ko-

notacje. Te odczucia są w pełni uzasadnione, biorąc pod uwagę doświadczenia minionych stuleci. Różne ugrupowania polityczne, od lewicy poczynając, a na prawicy kończąc wykorzystywały bowiem Indian w minionych dekadach we własnych rozgrywkach partyjnych, składając im obietnice i interesując się nimi tylko w okresach przedwyborczych celem zwiększenia bazy wyborców.

Po trzecie, co najistotniejsze, wszystkie partie etniczne Ameryki Południowej łączą określone kluczowe żądania programowe, które stanowią zarazem oś programów wyborczych, a następnie priorytetów sprawowania władzy, niezależnie od tego, czy są partiami o skali regionalnej czy krajowej. Priorytety te, choć różnie definiowane, są na ogół bardzo zbliżone do tych, które występowały we wcześniejszych ruchach indiańskich. Stanowią je następujące sprawy:

- krytyka polityki neoliberalnej i jej skutków (ruchy tubylcze zrodziły się w znacznym stopniu jako ruchy protestu wobec neoliberalnych rozwiązań ekonomicznych, których najdotkliwsze skutki ponosili najubożsi, a więc populacje indiańskie. Dlatego też konsekwencje minionych działań były i są obecnie w ugrupowaniach partyjnych elementem żywym w krytycznych dyskursach);
- żądania przywrócenia praw do tożsamości kulturowej, uznania multikulturowości, ale nie zamykającej się już tylko w obrębie poszanowania odrębności etnicznych, a koncentrującej się bardzo wyraźnie na żądaniach gruntownej przebudowy tożsamości narodowej;
- żądania wdrożenia edukacji dwu- i wielojęzycznej;
- żądania powszechnego wprowadzenia stosowania języków indiańskich;
- żądania reform rolnych jako części autonomii terytorialnej (nowych, sprawiedliwszych form dystrybucji ziem, korzystnych dla społeczności indiańskich, a zawierających jednocześnie postulaty usunięcia poprzednich praw i ustaw faworyzujących wielkich biało-metyskich właścicieli ziemskich);
- żądania praw do obrony i kontroli zasobów naturalnych (Albo 2007: 22).

Powyższe programy, szczególnie zaś ostatnie dwa postulaty, stanowiące zupełne *novum*, bardzo

wyraźnie wskazują, że Indianie czują się dziś pełnoprawnymi obywatelami, którzy zamierzają decydować o losach nie tylko własnych, ale i kraju – czego zupełnie nie są w stanie pojąć „stare” elity polityczne, oceniając ich wciąż jako buntowników zagrażających demokracji i stabilności kraju (Almeida 2004).

Organizacje indiańskie wymusiły już debaty narodowe nad reformami konstytucyjnymi, dzięki czemu mogły zaprezentować własne koncepcje dotyczące autonomii jako sposobu na rozwiązanie kryzysów wewnętrznych i prawnych oraz przebudowy zasad funkcjonowania krajów (Wenezuela, Kolumbia, Ekwador, Boliwia). Tylko w Ekwadorze (1998 r.) i w Kolumbii (2001 r.), a od końca 2008 r. – w Boliwii doprowadzono jednak do stanu, w którym Indianie, sprawując funkcje w administracji państwowej, posiadają prawa do zarządzania dobrami naturalnymi i kontroli na określonych obszarach kraju (Bastos 1999, Chiriboga 2002, Gabriel 2005, Gutiérrez 2006).

W wyniku reform konstytucyjnych, które poprzedzały najczęściej praktykę codzienną powstały wcześniej dekrety konstytucyjne uznające multikulturalizm, multietniczność i plurikulturalizm społeczeństw, którym nie towarzyszyły jednak głębsze przemiany (m.in. Boliwia 1994 r., Ekwador 1998 r.). Wynikało to, z jednej strony, z celowej opieszałości polityków, a z drugiej, z faktu, że ratyfikowane dekrety konstytucyjne nie pociągnęły za sobą automatycznego dostosowania ustaw prawnych, które były realizowane w stopniu zdecydowanie niezadowolającym lub wcale nie były realizowane (Ibarra 2002: 51, Máiz 2003:12).

Partie etniczne wykroczyły, w kwestii multikulturowości, poza poziom charakterystyczny dla ruchów, koncentrując się na rozwiązaniach legislacyjnych uruchamiających autentyczne głębokie przewartościowanie w funkcjonowaniu państw (Trujillo 2008: 267-277). Władze najczęściej nie są w stanie, z różnych powodów, ich zrealizować np. w zakresie edukacji multikulturowej, praw do tradycyjnej opieki medycznej, praw zwyczajowych, nie można „uruchomić” bez transformacji kodeksów pracy, prawa cywilnego i karnego (Giraud 2008: 10-12, Albo 2004).

O bazach społecznych partii etnicznych i o konsekwencjach stosowanych strategii

Partie etniczne wyłoniły się (przede wszystkim) z ruchów indianistycznych – etnorozwojowych, miały więc już swoje silne bazy, doświadczenia i strategię działania sprawdzone w okresach mobilizacji, takich jak masowe marsze protestacyjne, blokowanie ulic i dróg, przejmowanie i długotrwałe okupowanie budynków publicznych, regionalne powstania.

W **Ekwadorze** potencjał lokalnych, prowincjonalnych, regionalnych i krajowych organizacji indiańskich narastał sukcesywnie od roku 1990, uwidoczniając się ostro w serii rebelii pomiędzy 1990 a 1995 r. Protesty organizowane potem już przez własną partię Pachacutic doprowadziły do upadku trzy rządy: Abdali Bucarama w 1997 r., Jamila Mahuada w 2000 r. i Gustavo Noboy w 2003 r. Zmiany prezydentów, rządów i powołanie Zgromadzenia Konstytucyjnego, a także uchwalenie poprawek do konstytucji wskazuje, że pozycja partii indiańskiej w Ekwadorze rosła sukcesywnie od 1995 do 2002 r. Pachacutic działał pod hasłami transparentności w polityce i w życiu publicznym, a przeciwko programom ekonomicznym zmierzającym do deregulacji wydobywania i prywatyzacji zasobów krajowych. Pierwszym etapem wzrostu pozycji partii występującej, co warte odnotowania, w imieniu ogólnonarodowych interesów, było ujawnienie malwersacji i doprowadzenie do ucieczki prezydenta Bucarama z kraju w 1997 r.; potem, we wrześniu tego samego roku, podobny charakter nabrały protesty przeciwko „dolaryzacji”, do których przyłączyły się liczne inne ruchy i ugrupowania partyjne. Następnym krokiem były działania na rzecz plebiscytu w celu odnowienia mandatu Kongresu i w sprawach reorganizacji Sądu Najwyższego. Największy i zarazem niezwykle spektakularny sukces partia odniosła w 2000 r., gdy poparła przewrót wojskowy Lucio Gutierrez, a potem, gdy wyniosła go do władzy w 2002 r. Wejście w koalicję z rządem okazało się jednak poważnym błędem. Wystąpienie z koalicji pozwoliło zachować twarz partii, ale doprowadziło to nie tylko do jej silnego osłabienia. Rola Pachacutic zaczęła od tamtej pory gwałtownie spadać, ale, co znacznie poważniejsze, doszło do rozbicia, prężnie

rozwijającego się wcześniej, ruchu indiańskiego i zaprzepaszczenia zdobytej znaczącej pozycji, konsekwentnie budowanej na scenie politycznej kraju (Alcántara 2001: 230, García 2001: 24-28).

Wydarzenia pomiędzy 1995 a 2003 r. ukazały jednak rzeczywistą skalę możliwych wpływów politycznych Indian, których liczebności jeszcze w 1994 r. nie byli w stanie określić liderzy sześciu najsilniejszych wówczas ugrupowań partyjnych – szacując ich obecność jako marginalną pomiędzy 10% a 15% (Śniadecka 2003, Ibarra 2002: 11).

W **Boliwii** indiańskie organizacje społeczne zdobyły przestrzeń polityczną organizując narastające protesty w dekadzie lat 80. i 90., co doprowadziło do możliwości powstania dwóch ugrupowań partyjnych i wykrystalizowania programów, jakie owocowały rosnącymi sukcesami wyborczymi; ich kulminacją stanowił koniec 2005 r., miażdżące zwycięstwo i przejście władzy przez MAS (Albo 2002: 29).

Najbardziej znaczące okazały się trzy masowe mobilizacje społeczności indiańskich. Pierwsza w 2000 r. w rejonie Cochabamba – zorganizowana w celu wywarcia presji na rząd, by ten odebrał, przyznane wcześniej koncesje na dystrybucję wody, hiszpańskiej firmie, znana jako „wojna o wodę”; druga – to „wojna o gaz”, jaka rozpoczęła się w El Alto w 2002 roku oraz strajki z lutego 2003 roku, zwane też „wojną o terytorium”. Te masowe protesty (których inicjatorami i przywódcami były różne ruchy oraz ich liderzy), do jakich przyłączały się jednak solidarnie pozostałe – stworzyły szeroką, alternatywną platformę polityczną, na jakiej, wskutek różnych działań, ale też i zbiegów okoliczności, najwyższą pozycję, pod przywództwem Evo Moralesa, uzyskał MAS. Wspomniane trzy inicjatywy, generalnie kierowane przeciwko decyzjom rządu, pozwoliły początkowo dwóm partiom etnicznym zdobyć szeroką sympatię społeczną, wychodzącą poza klasowe i etniczne podziały. To one wysunęły też hasła nacjonalizacji przemysłu wydobywczego i kontroli nad surowcami narodowymi (Puig 2007: 19).

Współdziałanie w tym okresie obu partii o różnych korzeniach, odmiennych pomysłach na przyszłość, ale solidarnych w strategii działania –

MIP i MAS – doprowadzających do masowych mobilizacji ludowych oraz wywierania silnej presji, spowodowały, co jest ewenementem, w ramach porządków konstytucyjnych, upadek trzech rządów: Hugona Banzera – w 2001 r., Sancheza de Lozady – w 2003 r. i Carlosa Mesy – w 2005 r. (Patzi 2007: 89)

W **Gwatemali** od 1996 r. Indianie wspierają politycznie, z różnym natężeniem, postguerrillowskie siły Gwatemalskiej Jedności Narodowo-Rewolucyjnej (Unidad Revolucionaria Nacional de Guatemala – URNG) skupione w partii Demokratyczny Front Nowej Gwatemali (Frente Democrático de Nueva Guatemala), która mimo składowanych deklaracji nie reprezentuje jednak interesów grup Majów. Uzyskują oni co prawda w kolejnych wyborach od kilku do kilkunastu miejsc w parlamencie, posiadają własny klub parlamentarny Maya – Nakup Ajpop, a na poziomie lokalnych władz zdobywają stanowiska w liczbie od kilkudziesięciu do stu, jednak są mało skuteczni. Nieliczni przedstawiciele (obecnie 49) uosabiają sprzeczności multikulturalizmu podkreślając, że ich interesy nadal podporządkowane są panującej ciągle narodowej tożsamości *ladino*, ale przy braku głębszych rozwiązań politycznych, są nieefektywni. Sytuacja w Gwatemali jest trudna, wciąż żywe są tam podziały z okresu wojny domowej, a dodatkowo sprawę komplikują z jednej strony – utrzymujące się silne podziały religijne i związane z tym animozje, a z drugiej – zbyt „sztywne” podejście do etniczności, wiążące uparcie bardzo zasadnicze podejście w procesach identyfikacyjnych, opartych na czystości rasowo-językowej z kosmowizją prekolumbijską, co działa samoograniczająco (Śniadecka 2008). Sytuację tę usiłowała bezskutecznie przełamać Rigoberta Menchú, zakładając ugrupowanie Wimaq (Máiz 2003: 15).

Różnice przestrzenne w tworzeniu etnicznych ugrupowań partyjnych

W odróżnieniu od tradycyjnych latynoamerykańskich partii politycznych, które generalnie powstawały zawsze w centrach politycznych krajów, skąd następnie rozprzestrzeniały się na szersze obszary obejmując prowincje, bądź krystalizowały się w obrębie klubów parlamentarnych,

skupiających mniejsze organizacje – partie indiańskie pojawiły się najpierw na wybranych obszarach peryferycznych, skąd dopiero rozprzestrzeniały się na inne obszary kraju, koncentrując się przy tym początkowo na wyborach regionalnych.

MAS rozpoczęło swoją drogę polityczną z regionu Oriente, z obszarów *cocaleros* w Chapare, w departamencie Cochabamba, aby rozprzestrzenić się z czasem do departamentów La Paz, Oruro, Potosi i Yungas i Chuquisaca. Poparcie producentów koki pozwoliło partii odnieść ważne zwycięstwa na obszarach wiejskich Cochabamby podczas wyborów municypalnych w 1995 r. i w wyborach krajowych w 1997 r., do których przystąpiono w unii z lewicą. Podkreślić należy, iż na przełomie wieków MAS był jeszcze partią regionalną, która znajdowała mocne oparcie w *cocaleros*. Dopiero sojusze z innymi organizacjami, zawierane podczas wyborów 2002 r., pozwoliły partii zyskać poparcie na górskich obszarach wiejskich, na obszarach zamieszkiwanych przez ludność posługującą się językiem aymara i wśród nie-Indian (Albo 2002: 35-38).

MIP co prawda rozwijał się na płaskowyżu w pobliżu La Paz, ale jego bazę społeczną stanowili głównie mieszkańcy rolniczego *altiplano*, posługujący się językiem aymara, i mieszkańcy marginalnie traktowanego przez poprzednie ekipy miasta El Alto. Znaczną część poparcia utracił z czasem na rzecz MAS, stając się partią marginalną.

Ekwadorski MUPP-NP także narodził się na peryferiach. Jego bazę społeczną stanowiły społeczności *sierry* i Amazonii. To ugrupowanie połączyło organizacje rozproszone terytorialnie, które, poprzez identyfikację wspólnych interesów, zdecydowały się zjednoczyć i ustanowić jeden ruch, którego ramieniem politycznym stał się Pachacutic. Bastion poparcia dla niego stanowiły indiańskie tereny *sierry* oraz Amazonii (Postero 2005: 30).

Różnice w funkcjonowaniu partii etnicznych w Ekwadorze i Boliwii

Spośród partii politycznych o korzeniach indiańskich, które triumfowały w wyborach krajo-

wych, jednym udawało się zwiększyć poparcie dla siebie, podczas gdy inne osiągały słabe wyniki. Szczególnie ciekawe są dwa przypadki – MAS i MUPP. Oba partiom nie tylko udało się zwiększyć liczbę miejsc we władzach ustawodawczych, ale silnie zaznaczyły również swoją obecność w wyborach prezydenckich. Pozostałe partie nie zdołały do dziś zwiększyć swojego stanu posiadania, pozostając na lokalnym szczeblu polityki.

Sukces wyborczy MAS i Pachakutik jest wynikiem nie tylko powiązań z innymi organizacjami społecznymi, ale przede wszystkim zaaprobowania dyskursu otwarcia i przestrzeni, które tradycyjnie należały do partii lewicowych i populistycznych. Przejęcie tych obszarów było konsekwencją konkretnej strategii. Nie wolno zapominać, że w krajach, gdzie partie lewicowe i populistyczne zostały skompromitowane dotychczasową działalnością polityczną, to właśnie partie indiańskie przejęły z łatwością ich elektorat dzięki umiejętnemu rozgrywaniu dużych wahań poparcia i fragmentaryzacji owoch partii (Van Cot 2004 i 2007).

Pierwszy raz w wyborach w 1995 r. przedstawiciele związków *cocaleros*, uczestniczyli z ramienia UI (Zjednoczonej Lewicy), drugi raz, w 1997 r., w sojuszu z UI, a dopiero w 1999 r. MAS wystartował samodzielnie. W 1995 r. zdobył zaledwie cztery miejsca w Izbie Deputowanych, ale już w 2002 r., gdy pokazał się samodzielnie w wyborach krajowych, wprowadził do parlamentu 27 posłów, 8 senatorów i uzyskał drugi wynik wyborów prezydenckich z 20,94% głosów, tylko o 2% mniejszy od zwycięzcy. W wyborach roku 2005, MAS odniósł sukces pozyskując aż 72 miejsca w izbie niższej, 12 miejsc w Senacie i zwyciężając równolegle w wyborach prezydenckich. W pierwszej turze większość, bo 53,74% głosów, dała Moralesowi prezydenturę i pozwoliła mu utworzyć pierwszy w historii Boliwii rząd indiański.

W wyborach 2002 r. MIP uzyskał tylko 6,09% głosów i sześć miejsc w parlamencie. Natomiast w wyborach 2005 r. poparcie dla partii gwałtownie spadło – MIP nie uzyskał żadnego miejsca w parlamencie, zdobywając zaledwie 2,15% głosów.

Swój sukces MAS zawdzięcza w dużej mierze zdolności stworzenia szero-

kiej koalicji etnopopulistycznej Indian, biednego społeczeństwa białego, generalnie – obywateli rozczarowanych polityką działaczy z innych organizacji społecznych i sympatyków osłabionej, rozbitej lewicy, nie wierzących w zmiany. Między wyborami 1995 a 2002 r. zmianie uległ wizerunek partii MAS i MIP. MAS odniósł sukces tam, gdzie inne partie poniosły porażkę, podczas gdy druga partia etniczna, MIP, koncentrując się, zgodnie z własną strategią, głównie na społecznościach Aymara, traciła stopniowo poparcie, MAS, liczący z kolei przede wszystkim na poparcie Quichua z Oriente i Sierry, umiejętnie rekrutując jednocześnie Metysów, białych oraz niezdecydowanych Indian, zawierając najprzeróżniejsze sojusze z wieloma organizacjami, które zaakceptowały ich proetniczny program, rósł w siłę (Yashar 2005).

Ekwadorski MUPP-NP przyjął jeszcze inną taktykę – uczestnicząc w wyborach prezydenckich 1996, 1998 i 2002 oraz 2005 r., poza ostatnimi nie wystawił własnego kandydata. W 1996 i 1998 r. popierał metyskiego proindiańskiego polityka Freddy'ego Elhersa uzyskując najpierw 20,6%, a w kolejnych wyborach już tylko 14% głosów. W 2002 r. MUPP-NP poparło kandydaturę Lucio Gutierrez, ale krótkotrwały triumf i sojusz przerodził się, z winy prezydenta, w porażkę partii. Pachakutik wyszedł z rządu oskarżając prezydenta o zdradę obietnic wyborczych i koalicyjnych oraz o wprowadzenie polityki narzuconej przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. W konsekwencji w kolejnych wyborach MUPP-NP, tym razem z własnym kandydatem Luisem Macasem – Indianinem Saraguro, pierwszym deputowanym indiańskim z 1996 r., uzyskało tylko 5% głosów. W 2005 r. Gutiérrez został zmuszony do rezygnacji z urzędu w atmosferze masowych protestów obywateli indiańskich, ale partia MUPP-NP w 2006 r. tylko nieznacznie poprawiła swe notowania, uzyskując 6,5% (Zúñiga 2004 i Alcántara 2008: 250-255).

Dyskursy partii etnicznych – pojednawczy MUPP-NP i MAS oraz radykalny MIP

Dyskurs prezentowany przez ekwadorski MUPP-NP i boliwijski MAS kontrastuje wyraźnie z koncepcją MIP, przyjętą przez jej lidera Felipe

Quispe. Quispe posługiwał się retoryką wykluczenia, obejmującą początkowo tylko nie-Indian, preferowaniem jednej własnej grupy Aymara, przy akceptacji Quechua, a z czasem także wykluczania innych grup etnicznych. Za ten ekstremizm, etnonacjonalizm i antyinstytucjonalizm partia zapłaciła upadkiem, nie zdobywając w kolejnych głosowaniach mandatów poza wąskim obszarem języka ay-mara (Zúñiga 2004: 23).

Wszystkie partie indiańskie zawierały w swoich programach w jakimś zakresie retorykę etnonacjonalistyczną, która jednocześnie podkreślała obronę nacjonalistycznego projektu politycznego i nowego podejścia do koncepcji narodu. MIP jednak, w odróżnieniu do innych partii, nadał tym hasłom szczególnie radykalny etnicznie charakter. „Plan MIP – Pachacuti: zakładał rekonstrukcję terytoriów historycznych”. Fundamentalistyczny program oparto na założeniach odbudowy Collasuyo z czasów inkaskich, z przywróceniem ról wspólnotom *ayllu* i *marka* w zakresie administracyjnym, społeczno-kulturowym, ekonomicznym i politycznym. Takie założenia były nie do przyjęcia nie tylko dla nieakceptowanych zupełnie społeczności biało-metyskich, ale i dla innych grup indiańskich. Co paradoksalne, za jedynych spadkobierców państwa indiańskiego Quispe uznawał początkowo Aymara i Quechua, z czasem ograniczając się tylko do grupy Aymara. Tak rozumiany indianizm sugerował plany podporządkowania innych grup etnicznych Aymara – przy jednocześnie twardo eksponowanej antyamerykańskości, antymetyskości, zawęził w praktyce swe bazy społeczne do minimum. MIP w swym programie politycznym rozniecał ponadto stare, odwieczne antagonizmy pomiędzy mieszkańcami terenów wiejskich a oligarchiami ziemskimi, utożsamiając nadal wieś z indiańskością, a oligarchię z białymi i Kreolami, nakładając na konflikt klasowy konflikt etniczny, niewątpliwie obecny w przeszłości, ale dziś wymagający zmian i nie zawsze odpowiadający rzeczywistości. Wielu zwolenników miał bowiem MIP długo w El Alto, a więc w mieście. Następny element, który doprowadził do marginalizacji MIP stanowiła deklarowana antyinstytucjonalność wyrażająca się w podejściu do państwa i do zasad demokratycznych. MIP, określając de-

mokrację jako obcą formę narzuconą przez elity oligarchiczne, uniemożliwiające prawdziwe reprezentowanie interesów narodu Aymara, pogarszał tylko sytuację. Z czasem, stając na coraz bardziej antyinstytucjonalnej pozycji, wycofał się z udziału w wyborach (2005 r.). Lider partii obawiał się, że wzięcie udziału w nich oznaczać będzie akceptację praw państwa, któremu odmawiał podstaw istnienia. W tych działaniach MIP przybliżył się nieco do decyzji zapatystów z Meksyku, tracąc w efekcie sukcesywnie swych członków i doprowadzając partię do zupełnie marginalnej pozycji (Albo 2006 i Bello 2004).

Partie etniczne Ekwadoru i Boliwii versus Kolumbii i Wenezueli

Różnica między kolumbijskimi i wenezuelskimi a boliwijskimi i ekwadorskimi partiami indiańskimi nie polega na stopniu radykalizmu, ale na charakterze i na odbiorcach dyskursu. Partie wenezuelskie i kolumbijskie zadowolają się pomocą władz w rozwiązywaniu lokalnych problemów. Dyskurs kierują celem mobilizacji, wyłącznie do własnych grup etnicznych. Partie te ograniczają się wyłącznie do swojego elektoratu, wśród którego szukają także swoich członków (Laurant 1997: 63-81).

Głównym celem tych partii nie jest budowa programu lub szerszej platformy uniwersalnej, ale raczej zabezpieczenie konkretnych korzyści materialnych, kulturowych i politycznych dla swojej grupy etnicznej w rywalizacji z innymi grupami interesu, etnicznymi, w tym także indiańskimi. Ich celem nie jest przyciągnięcie i pozyskanie innych sektorów społeczeństwa i partii, ponieważ ich interesy są w konflikcie z innymi grupami etnicznymi (Fox 2006).

Podsumowanie

Partie etniczne można określić obecnie jako nowoczesne organizacje polityczne, które jednoczą członków różnych grup etnicznych (zwiększając dzięki temu swą dynamikę) z celem nadrzędnym – reprezentowania silnie zróżnicowanego, a nadal marginalizowanego, świata indiańskiego wobec świata do niedawna niedostępnego dla Indian. Najciekawsza jest grupa żądań po raz

pierwszy definiowanych i to z taką determinacją, a związana z nacjonalizacją bogactw naturalnych, kontrolą eksploatacji i wykorzystywania tych bogactw oraz partycypacji w zyskach obywateli, co odbiega zasadniczo od polityki prowadzonej w ubiegłych stuleciach przez rządzących.

Indianie w ten sposób bardzo wyraźnie wskazują, że czują się pełnoprawnymi obywatelami, którzy rozumieją doskonale swe prawa i zamierzają w związku z tym decydować nie tylko o sobie i o własnych pozycjach, ale o dalszych losach kraju i wszystkich obywateli.

Na pewno etniczność definiowana przez członków partii spaja grupy wykluczane do niedawna z życia politycznego. Partie w ramach swych działań nadały nowy charakter etniczności. Nie ogranicza się już ona obecnie do konkretnych grup, związanych z określonym terytorium i posługujących się własnym językiem. Dziś etniczność lansowana przez partie etniczne łączy różne grupy, wobec których uprzednio stosowano taktykę wykluczania, asymilacji, później tolerowania w ramach celowo nieprecyzyjnie i niejasno definiowanego multikulturalizmu, a których podobne losy i frustracje przekształciły w *indios alzados* – buntowników, walczących nie o prawa do obecności, jak chciały to widzieć stare elity rządzące, ale świadomych swych praw obywateli dążących do zmian i zasad rządzenia krajem. Eksponowane dziś przez nich cechy etniczne stały się sumą wybranych różnic, odrębności i specyfiki świata panindiańskiego wobec świata do niedawna dominującego, kreolsko-metyskiego, których zasady funkcjonowania negują wpisując umiejętnie własną działalność w struktury demokratyczne i zarządzanie krajem.

Bibliografia

Albo Xavier, (2002), *Pueblos indios en la política*, CIPCA, La Paz.

–, (2004), *Quiénes son indígenas en los gobiernos municipales*, CIPCA-Plural, La Paz.

–, (2007), *Movimientos y poder indígena en Bolivia, Ecuador y Perú*, CIPCA, La Paz.

Alcántara Sáenz Manuel, (2001), *Partidos políticos de América Latina. Países andinos*, México.

–, (2008), *Los partidos étnicos de América del Sur*, Madrid.

Alcántara Sáenz Manuel, Freidenberg Flavia, (2006), *Desarrollo nacional, cambios de gobierno y procesos electorales: América del Sur*, Madrid.

Almeida Ileana, Nilda Arrobo, (2004), *Autonomía indígena frente al Estado y a la globalización neoliberal*, Abya-Yala, Quito.

Bastos S., Camus M., (1999), *Quebrado el silencio. Organizaciones del pueblo maya y sus demandas*, FLA-CSO, Guatemala.

Bello Álvaro, (2004), *Etnicidad y ciudadanía en América Latina*. Santiago de Chile.

Chiriboga Manuel, (2002), „El levantamiento indígena ecuatoriano de 2001”, *ICONOS* nr 10, Quito, ss. 28–33.

CONIVE, <http://www.conive.org>.

Escárzaga Fabiola, Gutiérrez Raquel (koord.), (2006, 2005), *Movimiento indígena en América Latina: resistencia y proyecto alternativo*, vol. I-II, México.

Fox Michael, (2006), *Marchas de las indígenas y Hugo Chávez*, Caracas.

Gabriel Leo, López Gilberto (ed.), (2005), *Autonomías indígenas en América Latina: nuevas formas de convivencia política*, UAM, PYV, México.

García Fernando, (2001), „¿Un levantamiento indígena más? A propósito de los sucesos de febrero 2001”, *ICONOS*, nr 10, febrero, Quito, ss. 24-28.

Giraud Laura (ed.), (2008), *Derechos, costumbres y jurisdicciones indígena en América Latina. Centro de estudios Políticos y Constitucionales*, nr 191, Madrid.

Ibarra Hernán, (2002), „El triunfo de coronel Gutiérrez y la alianza indígena militar”, *ECUADOR DEBATE*, nr 57, Centro Andino de Acción Popular, Quito, ss. 21-34.

Kania Marta, Kaganiec-Kamińska Anna, (2008), *Doświadczenie demokracji w Ameryce Łacińskiej*, UJ, Kraków.

Laurent Virginie, (1997), „Población indígena y participación política en Colombia”, *Análisis Político*, nr 3, Bogotá, ss. 63-81.

Lluc Miguel, (2006), „Acerca del Movimiento de Unidad Plurinacional Pachacutic-Nuevo País”, w: F. Escárzaga i R. Gutiérrez (koord.), *Movimiento Indígena en América Latina: resistencia y proyecto alternativo*, Universidad Autónoma de Puebla, UNAM y UACM, México, ss. 119-132.

Máiz Ramón, (2003), „Peasants into Indians: the political Mobilization of Ethnicity in Latin America”, *Grupo*

- de *Recerca en Teoría Política*, nr 2, julio, Santiago de Compostela.
- Maldonado Luis**, (2006), *Movimiento indígena y participación política en Ecuador, Guatemala*.
- Martí Puig Salvador, Sanahuja José (ed.)**, (2004), *Etnicidad, descentralización y gobernabilidad en América Latina*, Salamanca.
- Martí Puig Salvador (ed.)**, (2007), *Pueblos indígenas y política en América Latina*, CIDOP, Barcelona.
- Nieto Robin**, (2004), *Misiones de Guaicapuro. Indígenas en política de Hugo Chávez*, Caracas.
- Patzi Félix**, (2007), *Insurgencia y sumisión: movimientos sociales e indígenas (1983-2007)*, La Paz.
- Riviera Cusiquanqui Sylvia**, (2003), *Oprimidos pero no vencidos. Luchas del campesinado aymara y quechua en Bolivia*, La Paz.
- Posern-Zieliński Aleksander**, (2002), „Los líderes indígenas en los países andinos”, *Estudios latinoamericanos*, nr 22, PTSL, Warszawa-Poznań, ss. 69-86.
- , (2005), *Między indygenizmem a indianizmem*, UAM, Poznań.
- Postero Nancy, Zamosc Leon**, (2005), *La lucha por los derechos indígenas en América Latina*, Abya-Yala, Quito.
- Puig Salvador Martí**, (2007), *Pueblos indígenas y política en América Latina*, Barcelona.
- Śniadecka-Kotarska Magdalena**, (2003), *Być kobietą w Ekwadorze*, CESLA, Warszawa.
- , (2008), *Rozwój ruchu indiańskiego w Gwatemali w kontekście przegranej w wyborach kandydatki na prezydenta Rigoberty Menchú* (red. Kania M., Kaganiec-Kamińska A.), ss. 139-162, UJ, Kraków.
- Trujillo César**, (2008), *Justicia indígena y pluralismo jurídico*, Ed. Giraudo L., Madrid, ss. 267-277.
- Yashar Deborah**, (2005), *Contesting Citizenship in Latin America. The Rise of Indigenous Movements and the Postliberal Challenge*, Cambridge.
- Van Cott Donna**, (2003), „Cambio institucional y partidos étnicos en Suramérica”, *Análisis Político*, nr 48, Bogotá, ss. 26-51.
- , (ed.) (2004), *Indigenous People and Democracy in Latin America*, Washington.
- , (2007), *De los movimientos a los partidos: retos para los movimientos de los pueblos indígenas*, Salamanca.
- Zúñiga Nieves**, (2004), *El movimiento indígena en América Latina: de objeto a sujeto*, Ed. Puig Martí, Salamanca, ss. 35-53.